

Londyn, piątek, dnia 10.XI.44r. Kom.ang.poranny.Serwi.
zamorski i franc.europ.

Front zach.: Natarcie III-ej armii ameryk. wzdłuż odcinka 80-ciu km. od granicy luxemburskiej aż po kanał Ren-Marna czyni dalsze postępy. W niektórych punktach Amerykanie posunęli się do 6-ciu km. Zajętych dalszych miejscowości, t.j.n.w ciągu 2-ech dni ogółem 24. Na pńn.od Metzu sforsowano Moselę w dwóch punktach. Na połud.od Metzu oddz.ameryk. dotarły do miejscowości Delme na drodze z Metzu do Strasburga. Jedną z miejscowości zajętych jest oddalona tylko o 12-cie km.od granicy niem. Wzięto dotąd ponad 1000 jeńców. Pogoda fatalna, rowy pełne wody. Do tej pory brak doniesień o kontratakach niem. Potężne poparcie lotn.sojusz. Ponad 1300 bombowców ameryk. pod osłoną 500 myśliwców atakowało niem.cele za frontem, mianowicie rejon Metzu, dworzec przetokowy w Saarbrücken, oraz połączenia między Stuttgarter a Giessen. Zniszczono przytym 61 lokomotyw i 227 wagonów kolej. Ogółem zrzucono 3000 bomb. Nie powróciło 14-cie bombowców i 19-cie myśliwców, wiadomo jednak że załogi niektórych samolotów się uratowały. Ciężkie bombowce RAF. atakowały Zagłębie Ruhry aż po rejon Akwizgranu. Dwa samoloty nie powróciły. Miejscowość Delme leży o 25 km.na wsch. od Dieulouard n/Moselą.Na połud.wsch.od Akwizgranu I-sza armia ameryk. w gwałtownych walkach osiągnęła lokalne sukcesy. W połud.zach.Holandii walki nad ujściem Mozy zostały zakończone.Oddz.polskie, walcząc pod dowództwem kanad.generała zlikwidowały niedobitki niem. na połud.od Moerdijk, biorąc do niewoli 350-ciu Niemców. Na wyspie Walcheren poddały się ostat.dwie grupki niem.żołnierzy. Oddz.sojusz. wezmą je do niewoli po przeprawieniu się przez zalany teren. Złe warunki atmosferycz. uniemożliwiły w Holandii działalność lotn. Nalot myśliwców RAF. na Dunkierkę.